

Prof. dr hab. Stanisław Sulowski
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Anny Klawe *Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku*,
Promotor: prof. dr hab. Andrzej Stelmach

Problematyka służb specjalnych nie od dzisiaj stanowi ważny przedmiot dyskursu publicznego. Natomiast w dyskursie naukowym dopiero od niedawna jest to temat interesujący i często podejmowany w rozprawach naukowych. Przyczyn zainteresowania się tym zagadaniem w sferze naukowej jest z pewnością wiele. Ta rozprawa potwierdza, że to zainteresowanie jest faktem.

Temat rozprawy doktorskiej pani mgr Anny Klawe *Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku*, zasługuje na uwagę ponieważ wpisuje się, jak wczesnej zaznaczyłem, w toczony od pewnego czasu dyskurs polityczny i oczywiście naukowy w naszym kraju. Oprócz wielu obiektywnych czynników, które wpłynęły na potrzebę zajmowania się tą problematyką, ważnym, co prawda subiektywnym aspektem, jest także ustanowienie w naszym kraju nowej dyscypliny naukowej w ramach dziedziny nauk społecznych, a mianowicie nauk o bezpieczeństwie. Służby specjalne są oczywiście bezsprzecznie przedmiotem tej nowej dyscypliny, ale z powodzeniem dotychczas stanowiły i stanowią nadal one także przedmiot badań w zakresie nauk o polityce i administracji. Jak wiemy, nie administracyjne decyzje wyznaczają przedmioty badań naukowych. W dyskursie

politycznym szczególnie uwagę zwrócono na wojskowe służby specjalne. Do dzisiaj towarzyszą temu tematowi wielkie polityczne i naukowe kontrowersje, chociaż w poważnych rozprawach nie jest ich tak wiele jak w propagandowych.

Po pierwsze, rozprawa składa się ze Wstępu, 5 rozdziałów, Zakończenia oraz Bibliografii. Rozprawa ma 333 stron, z czego 310 stron stanowi tekst autorski. Stwierdzam zatem, że struktura dysertacji jest poprawna i nie budzi poważnych zastrzeżeń. Rozdziały mają rozbudowaną strukturę, jest ona wewnętrznie spójna i symetryczna. Jednakże uważam, że praca jest dość obszerna i sięganie do treści związanych ze służbami w II Rzeczypospolitej można było w niej pominąć. W moim przekonaniu zbyteczne jest szczegółowe przedstawianie struktury organizacyjnej wywiadu i kontrwywiadu w II RP, a mamy te treści w rozprawie na stronach 72-87. Sporządzona bibliografia ma standardową strukturę. Jest sporządzona bardzo starannie.

Po drugie, uważam że wybór tematu oraz treść przedłożonej do recenzji rozprawy zdecydowanie mieszczą się w kanonie rozpraw z zakresu nauk o polityce i administracji. W ocenie recenzenta temat jest bardzo aktualny i został właściwie sformułowany pod względem merytorycznym. Osadzenie służb specjalnych w szerszym kontekście niż państwo-prawny, a mianowicie w systemie politycznym, ma walor heurystyczny oraz rodzi dla Autorki pewne konsekwencje metodologiczne jak i teoretyczne.

Po trzecie, od strony formalno-językowej (język, przypisy) rozprawa wygląda bardzo korzystnie. Widać tutaj, że zachowane zostały standardy doświadczonego Promotora. Język jest poprawny, przypisy bardzo bogate. Autorka wykazuje duże kompetencje językowe w opisie zagadnień, znacznie mniejsze w treściach o charakterze

interpretacyjnym. Niemniej jednak Autorka rozprawy potrafiła umiejętnie przedstawić służby specjalne w ramach systemu politycznego, i to z uwzględnieniem najnowszego dorobku naukowego w tym zakresie. Autorka legitymizuje się znaczną wiedzą merytoryczną z zakresu nauki o państwie, systemie politycznym i oczywiście o służbach specjalnych. Nieliczne są uchybienia interpunkcyjne, językowe, np. państwo totalitarne w odniesieniu do schyłkowego okresu PRL (s. 304) i zwrot , że w ustawach mamy zapisy (s.11) . Dla politologa na poziomie doktorskim różnica między autorytaryzmem a totalitaryzmem powinna być oczywista. Nie potrzebnie Autorka upodmiotowiła trzeci rozdział pisząc, że „ *Trzeci rozdział sytuuje wojskowe służby specjalne....*” (S.10). Korzystanie z naukowej literatury przedmiotu, dokumentów oraz innych materiałów zostały opanowane przez Autorkę w zadawalającym stopniu.

Po czwarte, analiza treści rozprawy potwierdza, że Autorka uwzględniła w zadawalającym stopniu podstawowy dorobek naukowy w tym zakresie, chociaż brakuje mi szerszej, krytycznej analizy dotychczasowego dorobku naukowego wykorzystanego w rozprawie. Jest on bogaty i różnorodny, ale wiele pozycji ma charakter publicystyczny i propagandowy, co nie oznacza, że mamy wiele bardzo dobrych dzieł. Ten mankament jest dość typowy dla rozpraw doktorskich. W pracy wykorzystano literaturę przedmiotu przede wszystkim w języku polskim. A szkoda, że Autorka nie sięgnęła do literatury obcojęzycznej. Pozwoliłoby to Jej na wątki porównawcze z innymi państwami, w których także dokonywały się w owym czasie przemiany organizacyjne służb specjalnych.

Po piąte, poprawne sformułowanie tematu rozprawy, a zachodzi to w przypadku recenzowanej rozprawy, powinno skutkować precyzją w zakresie hipotez badawczych i celu rozprawy. Na stronie 6 rozprawy

czytamy, że teza rozprawy brzmi: *"Kierunek rozwoju wojskowych służb specjalnych ma ścisły związek z realizacją aktualnego kursu politycznego"*. I dalej, że doraźnie potrzeby polityczne determinowały zmiany w bieżącej działalności służb nie tylko na poziomie merytorycznym, ale także organizacyjno-kadrowym. Z treści rozprawy wynika, że Autorce udało się potwierdzić pozytywnie sformułowana tezę. Teza wydaje się oczywista, ale jej weryfikacja wymagała szerszego wyjaśnienia poprzez analizę i opis procesów politycznych po 1989 roku na poziomie rządowym jak i parlamentarnym. Do pozytywnej weryfikacji sformułowanej tezy przyczyniły się niewątpliwie bardzo interesujące cztery pytania badawcze (s. 6).

Po szóste, konstrukcja rozprawy jak już wcześniej zaznaczyłem ma przejrzysty charakter, ale jeżeli skonfrontujemy ją z tematem to, oczywiście dla recenzenta i to niekoniecznie „czepialskiego”, nasuwają się pewne sugestie. Moim zdaniem tytuł rozdziału czwartego mógłby być sformułowany w sposób bardziej problemowy. Jego tytuł *„W kierunku służb IV RP”* jest trochę publicystyczny. To sugestia recenzenta, nad którą można się zastanowić przy podejmowaniu próby opublikowania dzieła. Także tytuły niektórych podrozdziałów są sformułowane dość lakoniczne. Generalnie jednak konstrukcja pracy jest na swój sposób przemyślana i logiczna, jak już wspomniałem wcześniej.

Po siódme, na uwagę zasługuje trafne dobranie metod badawczych. Doktorantka wymieniła następujące metody badawcze: analizę systemową, metodę porównawczą, analizę instytucjonalnoprawną i metodę historyczną. Cenne jest to, że Autorka rozprawy uzasadniła dość obszernie dlaczego zastosowała wybrane metody. Podzielam Jej stanowisko, że do tak sformułowanego tematu rozprawy wybrane metody są jak najbardziej adekwatne.

Po ósme, zadaniem recenzenta, zgodnie wymaganiami zawartymi w obowiązujących przepisach prawa, jest sformułowanie odpowiedzi na pytanie, czy Autorka pisząc swoją rozprawę rozwiązała oryginalne zagadnienie naukowe i posiada predyspozycje do pisania prac naukowych. W mojej ocenie oryginalność przedłożonej rozprawy polega na tym, że Autorka sformułowana tezę rozprawy i dość szczegółowo egzemplifikuje ją opisem i analizą procesów politycznych w badanym okresie. Szczególną uwagę zwróciła na fakt, że potrzeby polityczne konkretnych rządów w RP w omawianym okresie determinowały, że tak powiem nienaukowo „majstrowanie” przy służbach specjalnych. Autorka w swoich sformułowaniach jest dość elegancka, napisała o potrzebach politycznych, ja byłbym bardziej dosadny. W moim przekonaniu, mamy w tym okresie do czynienia z ostrą walką polityczną o władzę, w której wojskowym służbom specjalnym nadano istotne znaczenie.

Po dziewiąte, rozprawa jest sporym osiągnięciem jeżeli chodzi o opis działań politycznych podejmowanych przez różne podmioty systemu politycznego w kontekście zmian, czy też reformy wojskowych służb specjalnych. Ten opis działań jest nadto szczegółowy. Zabrakło mi ocen i interpretacji niektórych działań ze strony samej Autorki. Umiejętnie wyręcza się Ona przytaczaniem stanowisk i ocen polityków biorących udział w tych przedsięwzięciach.

Po dziesiąte w rozdziałach Autorka poruszyła następujące treści:

W pierwszym rozdziale Autorka poszukuje trafnej definicji służb specjalnych i omawia ogólną charakterystykę instytucji zaliczanych w państwie do służb specjalnych. Nie są to, jak stwierdza Autorka, teoretyczne aspekty, ale prawno-instytucjonalne, które są niewątpliwie potrzebne do tego typu przedsięwzięcia badawczego.

Treści rozdziału drugiego dotyczą analizy służb specjalnych w II Rzeczypospolitej i PRL. W moim przekonaniu jest to zbyt

obszernie omówione i nie wydaje się koniczne. Świadomość historycznych uwarunkowań jest potrzebna, ale ten nawet interesujący rozdział można było skomasować we wstępie.

W rozdziale trzecim Autorka dokonuje analizy dość specyficznej pozycji wojskowych służb specjalnych na początku procesu transformacji ustrojowej polskiego systemu politycznego.

Treści zawarte w rozdziale czwartym dotyczą ustanowienia nowej struktury organizacyjnej wojskowych służb specjalnych, którym nadano podstawy ustawowe w 2006 roku. Okazuje się proces ustawowego legitymizowania i demokratyzowania tego typu instytucji był zagadnieniem skomplikowanym.

W rozdziale piątym Autorka analizuje cele i przebieg prac Komisji Weryfikacyjnej powołanej w związku z likwidacją WSI. Działalność komisji została dość dobrze odtworzona, ale zabrakło mi oceny działalności tej instytucji i skutków jakie ta działalność miała dla indywidualnych osób i systemu bezpieczeństwa państwa.

Po jedenaste, w recenzji pragnę zwrócić uwagę na *Zakończenie* rozprawy. Jest ono bardzo interesujące. Autorka potrafiła szczegółowo ustosunkować do swojego przedsięwzięcia badawczego. W odpowiedziach na postawione pytania badawcze szerzej wyjaśniała proces zmian strukturalnych i organizacyjnych w zakresie wojskowych służb specjalnych. *Zakończenie* jest swoistym syntetycznym resume całej rozprawy doktorskiej i chyba najciekawszą i najbardziej wartościową częścią rozprawy. W *Zakończeniu* Autorka stwierdza jednoznacznie, że kwestia wojskowych służb specjalnych została włączona w konflikt pomiędzy głównymi aktorami sceny politycznej po 1989 roku. Pozytywne jest to, że Autorka w końcu rekapitulując rozprawę nazywa rzeczy po imieniu. Nie są to już potrzeby ale konflikt, czyli walka o władzę, w której występują wojskowe służby specjalne.

Konkluzja

Biorąc pod uwagę całokształt przedłożonej rozprawy stwierdzam, że Autorka podjęła się ambitnego zadania badawczego i koncepcyjnie ujęła go w sposób bardzo interesujący. Autorka wykazuje sporą umiejętność w doborze faktów, ale często robi to dość drobiazgowo. Chcę wyraźnie podkreślić, że Autorka wykazała się sporą wiedzą przy analizie złożonego zjawiska jakim jest niewątpliwie zagadnienie wojskowych służb specjalnych w systemie politycznym Polski po 1989 roku. Rozprawie doktorskiej Pani mgr Anny Klawe, poświęciłem kilka krytycznych uwag, co wynika z obowiązku recenzenta. Mają one miejscami charakter dyskusyjny i zmierzają jedynie do zwrócenia uwagi na pewne kwestie, które zdaniem recenzenta mogłyby być przedstawione lepiej lub inaczej.

Summa summarum stwierdzam, że recenzowana dysertacja Wojskowe służby specjalne w systemie politycznym Polski po 1989 roku spełnia kryteria stawiane przed pracami doktorskimi w obowiązujących przepisach prawa, co oznacza, że jest oryginalnym rozwiązaniem problemu naukowego. Jej Autorka wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie nauk o polityce i administracji. Wobec powyższego wnioskuję o dopuszczenie Pani mgr Anny Klawe do dalszych stadiów przewodu doktorskiego przed Radą Naukową Dyscyplin: Nauki o Polityce i Administracji oraz Nauki o Komunikacji Społecznej i Mediach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Warszawa, 25. 10. 2024

Stanisław Sulowski

